

# Stefan Mizera

---

## O bazie lokalowej jednostek organizacyjnych adwokatury

---

Palestra 29/12(336), 49-55

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STEFAN MIZERA

## O BAZIE LOKALOWEJ JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH ADWOKATURY

*W artykule przeprowadzono próbę oceny stanu zaspokojenia potrzeb w zakresie lokali niezbędnych do wykonywania zawodu w zespołach adwokackich oraz do prowadzenia działalności samorządowej w adwokaturze, a ponadto wskazano drogi i sposoby poprawienia złej sytuacji lokalowej wielu jednostek organizacyjnych adwokatury.*

### 1. Uwagi wstępne

Poszukiwanie dróg zaspokojenia niezbędnych potrzeb lokalowych przez jednostki organizacyjne adwokatury (w rozumieniu przepisu art. 10 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze), zwłaszcza zaś przez jej ogniwa podstawowe, jakimi są zespoły adwokackie, musi z natury rzeczy mieć z jednej strony charakter lokalny, ale i zarazem konkretny (w celu uzyskania możliwości wykonywania zawodu na odpowiednim poziomie, godnym pozycji społecznej adwokatury), a z drugiej strony musi uwzględniać uwarunkowania wynikające z obowiązującego porządku prawnego oraz z generalnych trudności w dziedzinie budownictwa (słabe moce przerobowe przedsiębiorstw budowlanych, źle zaopatrzenie materiałowe, biurokratyczny proces budowy, brak środków finansowych).

Zmiany ustrojowo-organizacyjne wewnątrz adwokatury polskiej (szczególne formy uspołecznienia wykonywania zawodu) stworzyły nowe rodzaje potrzeb lokalowych, odmienne od dawnych, indywidualnych kancelarii adwokackich. Kancelarie adwokackie stanowiły w minionym okresie (przed 1952 r.) zazwyczaj część składową wielopokojowego mieszkania zajmowanego przez adwokata i były wystarczającą siedzibą dla biura adwokackiego, w którym indywidualny adwokat przyjmował klientów szukających u niego pomocy prawnej oraz wykonywał prace koncepcyjne i techniczno-biurowe, odpowiednie do specyfiki jego warsztatu pracy. Uspołecznienie adwokatury, zapoczątkowane w 1952 r. a dokonane ostatecznie na przełomie lat 1963/1964, zmieniło zasadniczo charakter adwokackiego warsztatu pracy, powodując konieczność stworzenia kolektywnej (zespołowej) siedziby dla grona osób, związanych węzłem organizacyjnym wspólnego pod względem lokalowym wykonywania zawodu adwokata (art. 17, art. 22, art. 25—37). Wspólność siedziby nie wpłynęła, oczywiście, na jednostkowy, indywidualny charakter świadczenia usług prawnych (pomocy prawnej udzielanej klientom) przez każdego z członków zespołu adwokackiego — stosownie do odpowiedniej specjalizacji i gotowości zawodowej.

Gdyby się pokusić o retrospektywne przedstawienie sposobów „zdobywania” lokali przez zespoły adwokackie w minionym okresie, to byłyby to niezła *story* o porażkach i sukcesach tworzenia w tej dziedzinie sieci placówek adwokackich usług prawnych. Zapomniało się łatwo i zapomina nadal, że dotychczasową bazę lokalową dla podstawowych jednostek organizacyjnych adwokatury w kraju, zniszczonym symptomem okropną wojną, stworzyła adwokatura sama, własnym staraniem, własnym sumptem, własną przemyślnością („sposobem” bądź „na siłę”). Było to czynione przeważnie sposobem partyzanckim bądź metodą chałupniczą, najczęściej w drodze przeróbek dużych mieszkań byłych zamożnych „panów mecenasów” na lokale usługowe zespołów adwokackich. Czasem tylko podejmowano budowę skromnych

obiektów budowlanych (pawilonów) dla własnych celów albo pozyskiwano lokale użytkowe w budynkach spółdzielni mieszkaniowych lub w gmachach sądowych („kątem”). Było niewątpliwie niedopatrzaniem ze strony dawnych naczelnych organów samorządowych adwokatury, że nie doprowadziły do zamieszczenia w kolejnych ustawach o adwokaturze po 1950 r. przepisów nakładających na terenowe organy administracji państwowej obowiązku przydziału stosownych lokali użytkowych na potrzeby zespołów adwokackich. Wprawdzie same przepisy automatycznie nie stworzą właściwej bazy lokalowej dla podstawowych jednostek organizacyjnych adwokatury, jednakże służąc za podstawę prawną ewentualnych decyzji administracyjnych w tym względzie, mogą przyczynić się do polepszenia tu i ówdzie sytuacji lokalowej zespołów adwokackich. W naczelnych organach administracji państwowej panowało dawniej (i nadal zresztą panuje) przekonanie, że adwokatura sama sobie poradzi z własnymi kłopotami lokalowymi, że do adwokatury nikt z kiesy państwowej nie musi dopłacać, że adwokaci w taki czy inny sposób potrafią własnym staraniem i własnymi środkami zapewnić starym i nowym kadrom adwokackim mieszkania, a zespołom adwokackim — stosowne do ich potrzeb lokale użytkowe.

## 2. Próba oceny obecnego stanu bazy lokalowej adwokatury

Aby każdy zespół adwokacki dobrze funkcjonował, muszą być spełnione następujące podstawowe warunki: 1) fachowo przygotowana kadra adwokacka, 2) sprawny aparat obsługi administracyjnej, 3) odpowiednio wielki powierzchniowo i dobrze wyposażony lokal użytkowy — stosownie do obsady osobowej członków zespołu adwokackiego.

Ambicją, w pełni uzasadnioną, powinno być i jest to, żeby adwokatura dysponowała wzorowymi warunkami lokalowymi, niezbędnymi dla udzielania swoim klientom (rocznie setki tysięcy ludzi) różnych form pomocy prawnej. Trzeba przypomnieć (komu należy), że prawo do obrony z wyboru lub z urzędu jest zagwarantowane i poręczone każdemu oskarżonemu w PRL przepisem konstytucyjnym (art. 63 ust. 2) i odpowiednimi przepisami kodeksu postępowania karnego.

Funkcje obrony czy zastępstwa prawnego może się skutecznie i porządnie podjąć tylko taki adwokat, który do ich spełnienia ma właściwe warunki lokalowe (mieszkaniowe i w zespole adwokackim). Złe warunki lokalowe zespołów adwokackich męczą fizycznie i psychicznie członków adwokatury, sprzyjają byle jakiej pracy w tłoku (a jak wiadomo, odbywa się ona nieraz w niechlujnych i brudnych — niestety — pomieszczeniach), dezorganizują po prostu codzienny rytm pracy zespołów adwokackich. Ciąsnota lokalowa jest zmorą wielu zespołów adwokackich od czasu ich powstania. Ze złych warunków lokalowych wynika wcale nie rzadko ograniczenie dostępności w udzielaniu pomocy prawnej. Złe warunki lokalowe zespołów adwokackich degradują te zespoły w opinii publicznej.

Z przedstawionych Radzie Państwa w trybie art. 13 ustawy o adwokaturze założeń do planu rozmieszczenia zespołów adwokackich i adwokatów (patrz: Sprawozdanie dla Rady Państwa PRL z działalności adwokatury w 1984 r. — „Palestra” 1985 r. nr 7—8, s. 85 i n.) wynika, że mając na względzie potrzebę zapewnienia społeczeństwu właściwej pomocy prawnej, należy realizować zasadę, iż w każdej miejscowości, w której siedzibę ma sąd rejonowy, koniecznie funkcjonuje zespół adwokacki, a w innych miejscowościach o występującym nasileniu zapotrzebowania na pomoc prawną ORA, działające w porozumieniu z terenowymi organami administracji państwowej, mają obowiązek występować z wnioskami o wyrażenie zgody

przez Ministra Sprawiedliwości na wykonywanie zawodu adwokata indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem.

Według stanu na 30 sierpnia 1985 r. stan osobowy adwokatury przedstawiał się następująco:

1. adwokaci w zespołach adwokackich . . . . .	3484
2. adwokaci pełniący funkcje radców prawnych . . . . .	1071
3. adwokaci-emeryci i inni wpisani na listy adwokatów (np. pracownicy nauki) . . . . .	1585
	6140
łącznie . . . . .	6140

Plan rozmieszczenia zespołów adwokackich, adwokatów i aplikantów adwokackich na rok 1986 przewiduje w skali krajowej:

— co do zespołów adwokackich — liczbę 406,

— co do adwokatów w zespołach — liczbę 3800,

— co do aplikantów adwokackich — liczbę 500 (w tej części w porównaniu z planem na rok 1985 nastąpi wzrost o 100 osób, czyli o 1/5).

Podane wyżej liczby wyznaczają postulowany stan sieci zespołów i wielkość kadry zatrudnionej na potrzeby udzielanej obywatelom polskim i obcym pomocy prawnej.

W powołanym wyżej sprawozdaniu dla Rady Państwa warunki pracy adwokatów określono — jak stwierdzają to wyniki kontroli przeprowadzonych przez członków Centralnego Zespołu Wizytatorów — jako ulegające ciąglemu, i to znacznemu, pogorszeniu wskutek trudnej sytuacji lokalowej zespołów adwokackich oraz ich trudności finansowych. Na wysoce niezadowolającą ostatnio sytuację lokalową wpłynęło niewątpliwie to, że ograniczone środki finansowe, jakimi dysponowały zespoły adwokackie, nie pozwoliły na podjęcie w szerszej skali prac remontowych bądź robót modernizacyjnych w dotychczasowych lokalach zespołów. Wskutek braku tych środków okręgowe rady adwokackie zgłosiły do Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej zapotrzebowanie na rok 1985 na udzielenie im dotacji w łącznej kwocie przeszło 11,5 mln zł, przeznaczonej na sfinansowanie robót remontowo-modernizacyjnych. Zamiast powyższej kwoty, w pełni uzasadnionej, Prezydium NRA było w stanie uruchomić na ten cel jedynie kwotę 1,0 mln zł, wobec czego zapotrzebowanie na środki finansowe na remonty pokryto zaledwie w 1/10 części.

W adwokaturze nie prowadzi się na szczeblu centralnym pełnej i wyczerpującej inwentaryzacji zasobów lokalowych jednostek organizacyjnych adwokatury w poszczególnych izbach adwokackich. Nie wydaje się to zresztą konieczne. Pełne dane analityczno-statystyczne w tym zakresie powinny się znajdować w dyspozycji okręgowych rad adwokackich jako właściwych merytorycznie organów samorządowego nadzoru nad zespołami adwokackimi. Przypomnijmy brzmienie art. 3 pkt 1 prawa o adwokaturze stanowiącego, że zadaniem samorządu zawodowego adwokatury jest tworzenie warunków do wykonywania ustawowych zadań adwokatury. W skład tego „tworzenia warunków” należy m.in. zapewnienie zespołom właściwej bazy lokalowej.

Bolączki lokalowe zespołów powinny w zasadzie znaleźć rozwiązanie na szczeblu regionalnym, ale i to ogniwo samorządowe nie jest dostatecznie wydolne w zaspokajaniu potrzeb w zakresie bazy lokalowej ogniw podstawowych. Ostatnio na naradzie aktywu samorządowego i społeczno-politycznego adwokatury, odbytej w dniu 21 września 1985 r., w wygłoszonym na tej naradzie przemówieniu prezes NRA adw. dr Kazimierz Łojewski określił obecny stan rzeczy w tej dziedzinie jako

„urastający obecnie do rangi tragedii w zakresie bazy lokalowej zespołów adwokackich.” To były mocne, ale zarazem przygnębiające wręcz słowa.

Nadzieją na dokonanie radykalnego przełomu w omawianym zakresie, należą- cym — jak to w powołanym przemówieniu określono — do pracy organicznej od podstaw, będzie możliwość sfinansowania, począwszy od 1 stycznia 1986 r., nakładów na roboty remontowe i modernizacyjne, a nawet nakładów na nowe inwestycje ze środków gromadzonych na szczeblu izbowym (do dyspozycji ORA) dzięki nowemu systemowi utrzymania zespołu i nowemu modelowi kształtowania wynagrodzeń osobistych adwokatów członków zespołów. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 1985 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. Nr 51, poz. 266) i związana z nim uchwała NRA z dnia 26 października 1985 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu innym niż przed organami wymiaru sprawiedliwości (M.P. Nr 37, poz. 254) wraz z uchwałą NRA z dnia 26 października 1985 r. w sprawie regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich, wydaną na podstawie art. 58 pkt 12 lit. e prawa o adwokaturze z dnia 26 maja 1982 r. — pozwolą zapewne na stworzenie właściwych źródeł sfinansowania nakładów remontowo-inwestycyjnych na lokale zespo- łów oraz na podjęcie prac nad szerokim planem poprawy bazy lokalowej podsta- wowych jednostek organizacyjnych adwokatury. Trzeba będzie niebawem spo- rzędzić racjonalny zarys działań (program) tych jednostek i ich ogniw nadrzęd- nych, mający stanowić w przyszłości solidną podstawę dla planowego rozwoju bazy lokalowej zespołów i jej powszechnej modernizacji bądź też wymiany lokali usługowych na lepsze, godne zawodu adwokata.

Należy jak najszybciej położyć tamę postępującej dekapitalizacji zasobów lo- kalowych adwokatury, a tym samym zapobiec degradacji pozycji członków adwo- katury. Muszą powstać perspektywy planowej odnowy bazy lokalowej jednostek organizacyjnych adwokatury. Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji lokalowej zespo- łów w województwach południowych i wschodnich, gdzie ich warunki lokalowe są nieraz opłakane. Opisują to w swych sprawozdaniach wizytatorzy rad adwokackich i NRA, kładąc nacisk na konieczność polepszenia warunków lokalowych pracują- cych w zespołach adwokatów. Takiemu stanowi rzeczy towarzyszy nieraz przy- gnębiające uczucie niemożności uzyskania sukcesów ze strony właściwych ogniw adwokatury.

### **3. Zasady i sposób pozyskiwania nowych lub wymiany starych lokali użytkowych zespołów adwokackich**

Zespoły adwokackie muszą dążyć do wyznaczonego celu różnymi drogami. Jak to powiedział w powołanym wyżej przemówieniu prezes NRA adw. dr Kazimierz Łojewski, „należy dążyć do sytuacji adwokatury pracującej w warunkach choćby tylko zbliżonych do infrastruktury kancelarii adwokackiej w rozwiniętych krajach przemysłowych (...) trzeba dążyć do odnowienia adwokackiego domu, należy porzu- cić marazm i niemoc (...)” W okręgowych radach adwokackich należałoby w zwią- zku z powyższym zwołać wkrótce narady kierowników zespołów adwokackich w celu dokonania generalnego przeglądu sytuacji lokalowej każdej z funkcyjnu- jących od 1.I.1986 r. 406 podstawowych jednostek adwokatury. Na naradzie takiej w każdej z 24 izb adwokackich kierownicy zespołów adwokackich powinni przede wszystkim zaprezentować karty inwentaryzacyjno-dokumentacyjne każdego lokalu Z.A. wraz ze szkicem lokalu i opisem jego obecnego stanu technicznego (m.in. w za- kresie instalacji różnego rodzaju) oraz z zamierzonym planem odnowy warunków

lokalowych. Wiadomo, że wielkość albo zmienność liczbowa składu osobowego każdego Z.A. utrudnia sporządzenie jednolitego schematu prac przedprojektowych renowacji lokali użytkowych Z.A. Wiadomo także, że poszczególne lokale usługowe zespołów muszą nieraz nosić wiele cech indywidualnych tak co do wielkości powierzchni globalnej i w wymiarze w metrach kwadratowych na 1 adwokata, jak i co do układu funkcjonalnego i zapewnienia stosownej powierzchni archiwalno-magazynowej.

Różnorodność danych wyjściowych do przygotowania planu rekonstrukcji bazy lokalowej Z.A. nie może — oczywiście — stać na przeszkodzie do podejmowania różnokierunkowych racjonalnych przedsięwzięć.

#### *A. Działania w drodze bezinwestycyjnej*

Należy przede wszystkim rozważyć możliwości poprawy sytuacji lokalowej Z.A. w drodze bezinwestycyjnej, co w większości wypadków oznaczać będzie pozyskanie innego lokalu zamiast dotychczasowego w drodze działań administracyjnych. Bez małą wszystkie zespoły adwokackie działają w miejscowościach, w których obowiązuje szczególny tryb najmu lokali i budynków (art. 22 i nast. ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r.-Prawo lokalowe, tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r. Nr 11, poz. 55), a więc gdzie najem lokalu następuje z mocy ostatecznej decyzji administracyjnej o przydziale lokalu lub budynku. Zespoły adwokackie powołane do spełniania publicznoprawnych zadań adwokatury są uprawnione do domagania się od terenowych organów administracji państwowej — w miarę istniejących miejscowych możliwości — zaspokojenia ich uzasadnionych potrzeb lokalowych i zastosowania w stosunku do Z.A. alternatywnie przepisów art. 44 lub art. 45 albo art. 37 lub art. 35 prawa lokalowego. Własna znajomość miejscowych stosunków przez kierowników Z.A. powinna tu i ówdzie przynieść jakieś korzystne efekty. Trzeba „na tym śladzie” po prostu działać. Może nawet trzeba będzie w tych sprawach złożyć bardzo urzędową wizytę naczelnikowi lub prezydentowi miasta bądź zabiegać o wsparcie kolegów adwokatów piastujących mandat radnego.

Innym sposobem pozyskania odpowiedniego lokalu dla Z.A. powinna (i może być też) droga spółdzielcza, wymagająca jednak mobilizacji środków finansowych w celu pokrycia wkładu członkowskiego i oczekiwania na przydział lokalu użytkowego w domu spółdzielczym albo zawarcia umowy najmu lokalu użytkowego z właściwym organem spółdzielni. W tych wypadkach należy wykorzystać przepisy art. 238 ustawy z dnia 16 września 1982 r.-Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210). Jest to droga dość kosztowna wskutek wysokiego poziomu czynszów spółdzielczych za lokale użytkowe.

#### *B. Działania w drodze inwestycyjnej*

W tym zakresie kierownicy Z.A. muszą się wykazać stosowną inicjatywą, podbudowaną znajomością rudymen tarnej wiedzy o podstawowych elementach procesów inwestycyjno-budowlanych. W materii tej zachowały nadal w dużym stopniu aktualność informacje zamieszczone w dwóch moich publikacjach, a mianowicie:

1. publikacja pt.: W sprawie lokali dla zespołów adwokackich („Palestra” 1963, nr 4),

2. publikacja pt.: O potrzebie ustalenia racjonalnych norm lokalowych dla zespołów adwokackich („Palestra” 1970, nr 6).

Na podstawie tych publikacji można prześledzić meandry starań o polepszenie bazy lokalowej adwokatury w PRL i trudności na tej drodze napotykan e.

Nie ma potrzeby powtarzać wywodów zamieszczonych w wyżej powołanych publikacjach. Przy uwzględnieniu klauzuli *rebus sic stantibus*, zamierzenia inwestycyjne zespołów adwokackich mogą przybrać postać jednego z dwóch wariantów:

a) przyłączenia się na warunkach współinwestora do budowanego przez podstawowego inwestora w drodze oddania temu ostatniemu do dyspozycji, na podstawie odpowiedniej umowy, środków finansowych w ilości odpowiadającej stopniowi partycypacji Z.A. w danym przedsięwzięciu inwestycyjnym. Tego rodzaju metoda współinwestowania powinna mieć miejsce wszędzie tam, gdzie zamierza się budować nowe siedziby sądów, biur notarialnych, biur komorniczych itp. Pomieędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a Naczelną Radą Adwokacką mogłaby być w tej materii zawarta generalna umowa regulująca sposoby partycypacji Z.A. w resortowych przedsięwzięciach inwestycyjnych. Tego rodzaju metoda pozyskiwania lokali użytkowych przez Z.A. miała już dawniej miejsce, należałoby więc ją teraz ponownie rozwinąć i ożywić;

b) podejmowania w sposób samodzielny działalności inwestycyjno-budowlanej przez ORA lub Z.A. przy zastosowaniu dość złożonej „maszinerii” procesu inwestycyjnego, poczynając od uzyskania stosownej lokalizacji dla planowanej inwestycji. Ta droga pozyskania lokalu przez Z.A. wymaga prężności, hartu i... ostrożności, wiadomo bowiem, że w obrocie inwestycyjnym zdarzają się różne przykre niespodzianki. Według kwalifikacji prawnoinwestycyjnej budowa obiektów dla zespołów adwokackich jest zaliczana do kategorii inwestycji budowlanych o charakterze lokalnym. W obecnym stanie prawnym trzeba zacząć od studiowania i analizy następujących aktów normatywnych:

1) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 czerwca 1985 r. w sprawie podziału inwestycji oraz zakresu, zasad i trybu ustalania ich lokalizacji (Dz. U. Nr 31, poz. 140);

2) rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. w sprawie nadzoru urbanistyczno-budowlanego (Dz. U. z 1975 r. Nr 8, poz. 48 i Dz. U. z 1976 r. Nr 1, poz. 9);

3) ustawa z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 35, poz. 185);

4) zarządzenia Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 19 listopada 1983 r. w sprawie zasad projektowania inwestycji (M.P. Nr 41, poz. 237);

5) uchwała nr 11 Rady Ministrów z dnia 11 lutego 1983 r. w sprawie ogólnych warunków umów o prace projektowe i w budownictwie oraz o wykonanie inwestycji, robót i remontów budowlanych (M.P. z 1983 r. Nr 8, poz. 47 i z 1985 r. Nr 31, poz. 210).

Podstawową zasadą racjonalnego działania w sferze inwestycyjnej (np. budowa pawilonu wolno stojącego dla Z.A.) jest to, żeby należyście skoordynować elementy składowe procesu inwestycyjnego. Gdy podejmuje się własne przedsięwzięcie inwestycyjne, to należy mieć na uwadze, że realizując pierwsze ogniwo tego procesu, trzeba mieć pewność, iż kolejne jego ogniwo — aż do wykonawstwa inwestycji włącznie — są realnie „dopięte”. Jeżeli w warunkach lokalnych podjęcie samoistnie działalności inwestycyjnej przez Z.A. nie może wchodzić w rachubę (np. z braku sił własnych), to wówczas można ubiegać się o zawarcie stosownej umowy w trybie powierniczym z fachową jednostką inwestorską, jakimi są rejonowe Dyrekcje Inwestycji Miejskich, wchodzące w skład terenowych organów administracji państwowej.

Przed ogniwami organizacyjnymi adwokatury staje z dniem 1 stycznia 1986 r.

zadanie wygospodarowania w ramach nowego systemu finansowego jednostek podstawowych adwokatury środków finansowych na cele remontowo-inwestycyjne przez prawidłowe dokonywanie na te cele stosownych odpisów. Ten nowy system finansowy stworzyć może szanse i warunki do alokacji środków na renowację bazy lokalowej adwokatury. Zapewnienie możliwości sfinansowania nakładów inwestycyjnych dla uzyskania ok. 20 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej brutto dla każdego adwokata zatrudnionego w Z.A. nie jest marzeniem nierealnym. Trzeba śmiało usuwać krok po kroku bariery utrudniające stworzenie bazy lokalowej godnej wykonywanego zawodu — przy zastosowaniu wszelkich możliwych, a przykładowo wyżej opisanych metod działania. Adwokaci nie muszą pracować w gorszych warunkach niż pracownicy organów wymiaru sprawiedliwości (sędziowie, prokuratorzy).

WALENTY RAMUS

## NOWA REGULACJA PRAWNA WYWŁASZCZANIA NIERUCHOMOŚCI

*Artykuł przedstawia zmiany w zakresie ustawodawstwa wywłaszczeniowego wprowadzone ustawą z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości. Ustawa ta recypuje zasadnicze instytucje dotychczasowej ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, wprowadza jednak szereg istotnych zmian polegających na merytorycznych modyfikacjach, uzupełnieniach oraz na pominięciu niektórych obowiązujących poprzednich przepisów.*

Gospodarka gruntami państwowymi, zwłaszcza budowlanymi, oraz wywłaszczenie nieruchomości stanowiących własność osób fizycznych ma dość istotne znaczenie zarówno dla państwowych jednostek organizacyjnych i niepaństwowych jednostek gospodarki uspołecznionej, jak i dla wszystkich podmiotów zainteresowanych przekazaniem w użytkowanie albo w użytkowanie wieczyste lub nabyciem na własność takich gruntów i nieruchomości. Przepisy regulujące powyższą problematykę ulegały w minionym czterdziestolecu wielu zmianom.

Pierwszym aktem ustawodawczym, który normował kompleksowo sprawy nabywania przez państwowe i niepaństwowe jednostki organizacyjne nieruchomości stanowiących własność osób fizycznych oraz przekazywania nieruchomości państwowych pomiędzy takimi jednostkami organizacyjnymi w zarząd i użytkowanie, był dekret z 26.IV.1949 roku o nabywaniu i przekazywaniu nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych (Dz. U. z 1952 r. Nr 4, poz. 31). Późniejsze akty ustawodawcze, którymi były:

- ustawa z 12.III.1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 z późn. zm.),
- ustawa z 14.VIII.1961 roku o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. z 1969 r. Nr 22, poz. 159 z późn. zm.),
- ustawa z 22.V.1958 roku, zastąpiona ustawą z 6.VII.1972 roku o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 27, poz. 192 z późn. zm.),